

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 marca 2015 r. powódka E. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwoty 116.358,00 złotych wraz z odsetkami i kosztami postępowania. W uzasadnieniu swoje żądania powódka wskazała, iż dochodzona pozwem kwota stanowi wynagrodzenie za wykonaną na zamówienie pozwanego dokumentację projektową, której pozwany nie odebrał i nie zapłacił wynagrodzenia.

[pozew k-2-4]

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości powołując się na brak zawarcia umowy i zlecenia wykonania prac, a także ich terminowego i prawidłowego wykonania przez powódkę oraz odebrania przez pozwanego. Jednocześnie pozwany zakwestionował prawdziwość podpisów widniejących na dokumentach załączonych do pozwu.

[odpowiedź na pozew k-63-64].

Na rozprawie w dniu 11 lutego 2016 r. pozwany nie stawił się.

[protokół k-76-77].

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 lutego 2014 r. zawarły dwie umowy dotyczące opracowania i dostarczenia przez powódkę pozwanemu dokumentacji projektowej modernizacji stacji elektroenergetycznej 110/15 kV w M. (I umowa) i w S. (II umowa). W § 3 umów szczegółowo określono zakres umowy (to jest poszczególnych elementów, które składają się na powyższą dokumentację projektową. Termin wykonania kompletnej dokumentacji projektowej ustalono na dzień 15 maja 2014 r. w odniesieniu do obu umów. Zgodnie z § 4 umów strony ustaliły wartość każdej z umów na kwotę 47.300,00 złotych netto, do której miał zostać doliczony podatek VAT. Płatność miała odbywać się (identycznie dla każdej z umów) w dwóch terminach, a mianowicie 70% wartości wynagrodzenia po wykonaniu przedmiotu zamówienia, natomiast 30% po zatwierdzeniu projektu przez inwestora, tj. (...) S.A. Zgodnie z treścią umowy a także użytą pieczęcią – umowa została podpisana w imieniu pozwanego przez prezesa zarządu D. W..

[umowa dot. M. k-16-19v i umowa dotycząca S. k-20-23v]

Umowa nie została podpisana jednocześnie. Powódka podpisała projekt umowy przekazany przez pozwanego a następnie przesłała podpisane egzemplarze pozwanemu, który odesłał jej podpisane przez niego egzemplarze. Pozwany przekazywał powódce dokumenty niezbędne do wykonania umowy, a także strony przeprowadzały wizje lokalne.

[wyjaśnienia powódki e-protokół z dnia 11 lutego 2016 r. adnotacje 00.04.09 – 00.16.03].

Powódka wykonała dokumentację projektową jeszcze przed upływem terminu (na początku maja) i próbowała ustalić telefonicznie i mailowo termin i sposób przekazania przedmiotu zamówienia. Skontaktował się z nią przedstawiciel pozwanego, p. O., który przekazał, iż termin ten ma ulec przesunięciu z uwagi na to, iż pozwany nie zdążył wykonać swojej części dokumentacji, która miała być przekazana inwestorowi wraz z projektem powódki. Obiecywał, że zostanie podpisany aneks do umowy. Z uwagi na brak działań pozwanego powódka ponownie próbowała skontaktować się z pozwanym i ostatecznie otrzymała informację, że firma pozwanego ma problemy, prace zostają wstrzymane i nie dojdzie do rozliczenia.

[wyjaśnienia powódki e-protokół z dnia 11 lutego 2016 r. adnotacje 00.04.09 – 00.16.03].

Pismem z dnia 31 lipca 2014 r. powódka wezwała pozwanego do wskazania sposobu odbioru zamówionej i wykonanej dokumentacji oraz ew. podpisania aneksu z zastrzeżeniem, iż w przypadku braku zajęcia stanowiska przez pozwanego w terminie 7 dni wystawi fakturę proforma i prześle dokumentację drogą pocztową.

[pismo k-24, potwierdzenie odbioru k-24v].

W dniu 20 października 2014 r. powódka wystawiła fakturę proforma obejmującą wartość 70% wynagrodzenia z każdej z umów wraz z podatkiem VAT i terminem płatności do dnia 19 listopada 2014 r. to jest łącznie w kwocie 81.450,60 złotych i wraz z wezwaniem do zapłaty sporządzonym przez pełnomocnika powódki oraz dokumentacją projektową na płycie CD przesłała pozwanemu. W wezwaniu pełn. powódki domagał się dokonania zapłaty tej kwoty w terminie 30 dni od odebrania pisma oraz wezwał pozwanego do przekazania w terminie 7 dni przesłanej dokumentacji projektowej inwestorowi ((...)) celem jej zatwierdzenia. Pozwany odebrał przesyłkę w dniu 4 listopada 2014 r.

[faktura proforma k-28, wezwanie k-26-27, płyta CD k-29, potwierdzenie odbioru k-30-30v].

Pismem z dnia 8 stycznia 2015 r., zwróconym w dniu 27 stycznia 2015 r. z uwagi na brak jego podjęcia przez pozwanego, pełn. powódki wezwał pozwanego do zapłaty pozostałej części wynagrodzenia z uwagi na brak zapłaty 70% ceny, brak dostarczenia powódce niezbędnych dokumentów, a także brak informacji o przedstawieniu dokumentacji projektowej inwestorowi.

[wezwanie k-32-33, potwierdzenie nadania k-34-34v i kserokopia koperty z adnotacjami o awizacji i braku podjęcia k-35-35v].

Powódka wykonała całość dokumentacji projektowej z tym zastrzeżeniem, iż mogła zaistnieć potrzeba jego drobnych korekt po dostarczeniu przez pozwanego dokumentów,, które pozwany miał przygotować bądź uzyskać, to jest warunków przyłączenia mediów, pozwolenia na wycinkę drzew oraz pozostałą część projektu elektroenergetycznego. Pozwany nie dostarczył tych dokumentów i nie zapłacił żadnej części wynagrodzenia.

[wyjaśnienia powódki e-protokół z dnia 11 lutego 2016 r. adnotacje 00.16.12 – 00.19.07].

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez powódkę dokumenty a także złożone przez nią zeznania, które w sposób spójny i przekonujący uzupełniły materiał dowodowy w postaci dokumentów. Podkreślić przy tym należy, iż strona pozwana poza zaprzeczeniem w zasadzie wszystkim okolicznościom, jednocześnie nie zaoferowała żadnego materiału dowodowego, który mógłby wpłynąć na ustalenia stanu faktycznego. Poza bowiem najdalej idącym zaprzeczeniem dotyczącym braku podpisania umów i zakwestionowaniu złożonych na nich podpisów pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych na tę okoliczność (nie tylko samego dowodu z jego przesłuchania, ale także nie zgłosił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii).

Zgodnie bowiem z regułą dowodową wynikającą z treści art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie ciężar dowodu spoczywał na stronie powodowej, której obowiązkiem, stosownie do zasady kontrydiktoryjności sporu, było wykazanie, że doszło do zawarcia umowy, a powódka swoje świadczenie wykonała oraz na stronie pozwanej w zakresie wykazania, iż pozwany nie zlecał wykonania tych projektów, zaś złożone podpisy na umowach zostały podrobione. Należy wskazać, iż kontrydiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby to strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Zasada kontrydiktoryjności ma związek ze sposobem gromadzenia materiału procesowego, to jest twierdzeń faktycznych i służących ich weryfikacji wniosków dowodowych. Do tzw. ciężarów procesowych należą w szczególności: ciężar twierdzenia (onus proferendi) i ciężar dowodzenia (onus probandi). Zasada kontrydiktoryjności pozostaje w ścisłym związku ze skargowym charakterem procesu, a więc jego uruchamianiem wyłącznie z inicjatywy podmiotu poszukującego ochrony sądowej z uwagi na własny interes prawny. Postępowanie cywilne ma charakter sporu o prawo prowadzonego przed sądem przez podmioty o przeciwstawnych interesach, zajmujące w postępowaniu sądowym pozycję równoprawnych przeciwników. Bierność strony nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (por. m.in. wyrok SN z 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/11-12/38).

W sytuacji, gdy stronami procesu są przedsiębiorcy nie istnieją podstawy do tego, by Sąd uprzywilejowywał jedną ze stron poprzez przeprowadzenie z urzędu dowodów uzasadniających jej roszczenia lub zarzuty. Obowiązek wskazywania dowodów obciąża strony (art. 232 k.p.c.). Sąd podzielił pogląd wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r., iż nie jest zarówno zobowiązany jak i uprawniony do przeprowadzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa bowiem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne zgodnie z art. 6 k.c. (patrz wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). W świetle powyższych rozważań stwierdzić zatem należy, iż pozwany nie udowodnił aby doszło do podrobienia jego podpisu, ani też poza samym zaprzeczeniem nie wykazał, iż nie dokonał takiego zamówienia. Na marginesie jedynie stwierdzić można, iż chociaż Sąd nie rości sobie kompetencji biegłego i nie może tego przesądzać w ten sposób, to z organoleptycznego porównania podpisów znajdujących się na umowach i odpowiedzi na pozew, trudno uznać aby nie pochodziły one od tej samej osoby.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu strony zawarły dwie, tożsame co do warunków, umowy o dzieło w postaci wykonania dokumentacji projektowej szczegółowo określonej w zawartych umowach. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W wypadku umowy o dzieło starania przyjmującego zamówienie mają doprowadzić do powstania konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu [G. K., komentarz do art. 627 k.c. [w:] K. A. (red.), G. Z., J. A., K. K., K. G., N. E., S. T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, Lex 2010; A. B. (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 327; wyrok SA w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93, OSA 1994, z. 6, poz. 49]. Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu [wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r., III AUa 1700/05, OSA 2008, z. 3, poz. 5].

Strona powodowa wykazała, iż wykonała w zasadzie w całości objęte umową dzieła, zaś jego ostateczne zakończenie (czyli ewentualne korekty) uzależnione było od dostarczenia przez pozwanego (zamawiającego) dokumentów, które pozostawały w jego gestii. Brak dostarczenia tych dokumentów, to jest warunków przyłączenia mediów, pozwolenia na wycinkę drzew oraz pozostałej części projektu elektroenergetycznego uniemożliwił ostateczne zakończenie dzieła.

Zgodnie z treścią art. 639 k.c. zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Z kolei w myśl art. 640 k.c. jeżeli do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak, przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, iż po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Szczególna ochrona prawna przysługująca przyjmującemu zamówienie w zakresie prawa do umówionego wynagrodzenia przewidziana w art. 639 k.c. dotyczy sytuacji, gdy pozostawał on w gotowości do wykonania dzieła, a pomimo to z przyczyn dotyczących zamawiającego dzieło nie zostało wykonane. Przyczynami dotyczącymi zamawiającego są wszelkie przyczyny faktyczne i prawne, zawinione oraz niezawinione, które leżą po jego stronie. Przyczyny te obejmują zwykle niedostarczenie potrzebnych do wykonania dzieła, a wymaganych na podstawie umowy materiałów, projektów, planów, zgody lub zezwolenia, lub są skutkiem niewspółdziałania przy wykonywaniu dzieła (zob. wyrok SN z dnia 15 listopada 1990 r., II CR 184/90, Pr. Gosp. 1993, nr 5, s. 20; wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 r., I CK 93/03, LEX nr 175941; wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 945/00). Na podstawie art. 639 zdanie pierwsze k.c. przyjmujący zamówienie może żądać pełnego wynagrodzenia, mimo że sam nie spełnił świadczenia i bez

względem na to, czy strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe czy kosztorysowe (wyrok SA w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2012 r., V ACa 824/12, LEX nr 1313250).

Zakres hipotezy art. 639 k.c. jest szerszy, gdyż obejmuje wszelkie przypadki niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Brak natomiast współdziałania ze strony zamawiającego, o którym jest mowa w art. 640 k.c., stanowi tylko jedną z przeszkód w wykonaniu dzieła w rozumieniu art. 639 k.c. Przyjmujący zamówienie może skorzystać z dalej idącego prawa, jakie daje mu art. 640 k.c., a więc z prawa do odstąpienia od umowy. W tym jednak celu przyjmujący zamówienie winien wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin do wykonania obowiązku współdziałania z zagrożeniem, iż po jego bezskutecznym upływie będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Dla jednostronnego zerwania umowy jest jeszcze potrzebne oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy. W sytuacji natomiast, gdy przyjmujący zamówienie nie „zrywa” umowy, to może domagać się jedynie wynagrodzenia (a nie odszkodowania), co najwyżej pomniejszonego o to, co oszczędził z powodu niewykonania dzieła (J. P. Naworski, Glosa do wyroku SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 426/98, opubl. PPH 2001/5/45-48).

Roszczenie wywodzone z przepisu art. 639 k.c. jest roszczeniem o należne przyjmującemu zamówienie wynagrodzenie pomimo nawet w przypadku braku spełnienia świadczenia po jego stronie. Ratio legis takiej regulacji zakłada przyznanie wynagrodzenia w całości, a nie w części proporcjonalnej do zakresu realizacji, przy czym ustawodawca zezwolił na jego pomniejszenie jedynie o kwotę zaoszczędzoną przez wykonawcę z powodu niewykonania dzieła. Jest to zatem swoista sankcja grożąca zamawiającemu, jeżeli do niewykonania dzieła dojdzie z przyczyn leżących (wyłącznie) po jego stronie, choćby nawet nie były to przyczyny zawinione. Odpowiedzialność zamawiającego w takiej sytuacji wynika ze "stanu gotowości" wykonawcy, przy czym, jeżeli nadto do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak przyjmujący zamówienie został wyposażony w dodatkowe uprawnienie do odstąpienia od umowy wynikające z art. 640 k.c. Wówczas - mimo skutku ex tunc takiego oświadczenia (a więc wywołania stanu jak gdyby umowa nie została zawarta) - przyjmujący zamówienie może domagać się zapłaty umówionego wynagrodzenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 października 2013 r., I ACa 381/13, Lex).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka wykonała w zasadzie całość umówionego zamówienia, a zatem należy się jej wynagrodzenie w oparciu o treść art. 639 k.c. przyjmując, iż pozostała część umowy nie została przez nią zrealizowana z przyczyn leżących po stronie zamawiającego. Nie można jednocześnie uznać, iż doszło do zaoszczędzenia przez nią wydatków, bowiem opracowała całość dokumentacji, a część niewykonana umowy to co najwyżej wprowadzanie korek, o ile zaistniałaby taka potrzeba po przedstawieniu dokumentów do których uzyskania zobowiązany był pozwany bądź wymagań inwestora w ramach zatwierdzenia projektu. Jednocześnie strona pozwana nie zgłosiła takiego zarzutu ani wniosków dowodowych w tym zakresie. Powódka zgłosiła także gotowość odbioru wykonanego dzieła pozwanemu, a ostatecznie przesłała drogą pocztową efekt swoich prac. W sytuacji braku chęci pozwanego do odbioru dzieła, pomimo kierowanych wezwań uznać należy, iż powódka skutecznie zgłosiła gotowość do odbioru dzieła na następnie zaoferowała je pozwanemu.

Mając na względzie powyższe Sąd uznał, iż pozwany nie sprostował spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie wykazał, aby nie zlecał przedmiotowych prac, a jego zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Z tego też względu na podstawie art. 639 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzone pozwem kwoty z tytułu wynagrodzenia za wykonane dzieła.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzając je w odniesieniu do kwoty 81.450,60 złotych (to jest 70%) wynagrodzenia – od dnia wskazanego w wezwaniu do zapłaty, zaś w odniesieniu do kwoty 34.907,40 złotych (to jest 30%) od kolejnego wyznaczonego terminu na przedstawienie projektu do zatwierdzenia inwestorowi i zapłatę.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka

poniosła koszty opłaty – 1455,00 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego – 3617,00 złotych i z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.072,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda i pozwanemu z pouczeniem o apelacji.